

Awantura, Zasady

Dzieciaki miasta wychowane w szarych bunkrach
Snują się smętnie po ulicach bez nadziei
Każdy z nich szybko zapomina o marzeniach
Każdy z nich szybko traci wiarę że coś zmieni
Jedną ojczyznę dla nich wszystkich jest dzielnica
Która tak szybko bezlitośnie wciąga w tryby
Spójrz na ich twarze, tu nie ma się czym zachwycać
To rzeczywistość - to nie dzieje się na niby
Ref. Zasady życia w ulicznych sferach
Życia co daje potem zabiera
Nie jest to ważne komu wierzysz dziś, w co ufasz
Chcesz być w porządku musisz poznać te zasady
Jedno masz życie i nigdy go nie oszukasz
Więc szanuj ludzi bez których nie dałbyś rady
Uliczni bracia, ci z którymi dzielisz życie
Wszyscy kamraci nich zostaną kamratami
Żyjesz z nimi w zgodzie w biedzie oraz dobrobycie
Niech nikt nie idzie, nic nie stanie między wami!
Ref. Zasady życia w ulicznych sferach
Życia co daje potem zabiera
Jest takie miejsce niejeden stamtąd nie wrócił
Piłkarski stadion, jak ulica dobrze chowa
Tu tak jak nigdzie bardzo szybko się nauczysz
Zawsze i wszędzie jebać największego wroga
Mundur niebieski, na kasku żelazny orzeł
W ręku argument co na straży prawa stoi
Zatruwa życie, tępi cię jak tylko może
Nigdy tej kurwie nie pokazuj że się boisz!
Ref. Zasady życia w ulicznych sferach
Życia co daje potem zabiera